

Polski polityk zaskoczony stosunkiem władz litewskich do Polaków

KW

6 lut
2014· [Komentarze](#)

Nałożenie tak wysokiej kary na dyrektora administracji samorządu rejonu sołecznickiego za nie usunięcie dwujęzycznych tabliczek w Polsce zostało przyjęte z niezrozumieniem i zdziwieniem, powiedział poseł Adam Lipiński, wiceprezes polskiej partii Prawo i Sprawiedliwość, podczas spotkania z kolegami z litewskiego Sejmu.

Spotkanie zostało zainicjowane przez Jarosława Narkiewicza, wicemarszałka Sejmu RL, który wysłał zaproszenie do wszystkich przewodniczących frakcji parlamentarnych w Polsce. Jak tłumaczył wicemarszałek, zainicjował je „w celu zdjęcia napięcia i normalizacji stosunków”, a jako pierwsze na zaproszenie odreagowało właśnie PiS. Do Wilna miał przybyć również przewodniczący PiS — Jarosław Kaczyński, ale odwołał wizytę z powodu choroby. Wzięli w nim udział posłowie Frakcji AWPL, kandydat na prezydenta Linas Balsys oraz posłowie z Polsko-Litewskiego Zgromadzenia Międzyparlamentarnego.

Lipiński poinformował, że decyzja sądu litewskiego o nałożeniu horrendalnej kary była przedmiotem obrad Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Perswadował, że kara jest skutkiem braku woli politycznej. — Nie wiemy, jak w świetle tego drastycznego przypadku nałożenia kary postępować, jak mamy to odbierać i co dalej czynić — pytał Lipiński.

Na pytanie próbował odpowiedzieć Gediminas Kirkilas, wiceprzewodniczący Sejmu RL, który mówił, że do normalizacji stosunków potrzebny jest „dialog, dialog i jeszcze raz dialog”.

Potwierdził chęć przedyskutowania sytuacji z politykami polskimi również z innych opcji.

Zdaniem posła Broniusa Braდაuskasa, konflikty bytowe (do takich widocznie zaliczył kwestię dwujęzycznych tablic) są wynoszone na zbyt wysoki szczebel, co jest niezdrowe i niezrozumiałe.

Zaproponował, by Polacy na Litwie mieli takie same prawa, jak i Litwini w Polsce. Na co posłowie z frakcji AWPL ripostowali, że Litwini tam od dawna mają prawo do oryginalnej pisowni nazwisk i dwujęzycznych tablic informacyjnych.

— Spotkanie jest dobrą okazją do wymiany poglądów. Myśleliśmy, że wszystkie drażliwe kwestie da się załatwić na Radzie Politycznej koalicji, ale okazało się, że nie zawsze. Prowadzimy i szukamy partnerów do dialogu — stwierdziła Rita Tamašunienė, przewodnicząca Sejmowej Frakcji AWPL.



Adam Lipiński i Jarosław Narkiewicz Fot. Marian Paluszkiewicz